

Sygnatura akt I C 1708/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Dziwiński

Protokolant: Magdalena Mastej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 grudnia 2016 r. w K.

sprawy z powództwa E. G.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki E. G. kwotę 2.993,00 zł (dwa tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt trzy 00/100 złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi następująco:

- od kwoty 2.500,00 zł od dnia 02.04.2015 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 493,00 zł od dnia 09.09.2015 r. do dnia zapłaty;

II dalej idące powództwo oddala;

III zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki E. G. kwotę 243,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze kwotę 306,94 zł tytułem części kosztów sądowych obejmujących wydatki i opłatę sądową, od których powódka była zwolniona, zaś w pozostałym zakresie koszty sądowe z tych tytułów zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt **IC 1708/15**

## UZASADNIENIE

Powódka E. G. wystąpiła z pozwem przeciwko (...) Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W., żądając zasądzenia od strony pozwanej tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania kwoty 5.003,00 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty (zadośćuczynienia) w wysokości 4.500,00 zł od dnia 1 kwietnia 2015r. do dnia zapłaty, a od kwoty (odszkodowania) w wysokości 553 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od strony pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie powódka podała, że w dniu 17 lutego 2015r. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w którego następstwie powódka doznała obrażeń ciała. Winę za spowodowanie wypadku ponosił kierujący pojazdem marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) R. R.. Powódka podała dalej, że w wyniku wypadku doznała obrażeń ciała w postaci: urazu klatki piersiowej, urazu kręgosłupa odcinka szyjnego oraz lędźwiowego. W chwili wypadku powódka była w 6 tygodniu po porodzie i karmiła dziecko piersią. Wskutek zaś tego zdarzenia i związanego z nim stresu oraz konieczności poddania się procesowi leczenia, nastąpiło u powódki zatrzymanie laktacji. Powódka podniosła również, że konieczność karmienia dziecka sztucznym mlekiem negatywnie odbiła się na jej zdrowiu psychicznym z powodu naruszenia więzi pomiędzy nią, jako matką, a jej dzieckiem, będącym wówczas noworodkiem.

W związku z doznanymi urazami powódka zmuszona była podjąć leczenie w poradni chirurgicznej, ortopedycznej oraz rehabilitacyjnej. Powódka wskazała ponadto, że obrażenia jakich doznała, są źródłem utrzymujących się dolegliwości bólowych kręgosłupa odcinka szyjnego, a także, że w wyniku wypadku i konieczności prowadzenia leczenia powypadkowego zmuszona była korzystać z pomocy opiekunki nad kilkutygodniowym dzieckiem. Wiązało się to z ponoszeniem przez nią dodatkowych kosztów. Według powódki, przyznane przez stronę pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie w kwocie 500,00 zł jest nieadekwatne do rozmiarów cierpień fizycznych i psychicznych odczuwanych przez poszkodowaną.

W odpowiedzi strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana przyznała co do zasady podstawy swej odpowiedzialności za zdarzenie, w wyniku którego powódka poniosła szkodę. Odnosząc się do zgłoszonego przez powódkę roszczenia strona pozwana podniosła, że wypłacona powódce tytułem zadośćuczynienia kwota 500,00 zł jest adekwatna do stopnia i rozmiarów doznanej przez nią krzywdy. W szczególności strona pozwana wskazała, że choć wysokość zadośćuczynienia podlega tzw. „uznaniu sędziowskiemu”, nie może być ona ustalana na zasadzie całkowitej dowolności. Winna się zaś opierać na obiektywnych i sprawdzonych kryteriach. Co do odsetek, strona pozwana podniosła, że ustawowe odsetki od ustalonego przez sąd zadośćuczynienia nie powinny być zasądzone wcześniej niż od daty wyrokowania.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 17 lutego 2015r. miał miejsce wypadek komunikacyjny z udziałem powódki oraz kierującego pojazdem marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) R. R.. Winę za zdarzenie ponosił kierowca pojazdu A. (...), który był ubezpieczony u strony pozwanej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

/okoliczności bezsporne/

W wyniku wypadku powódka doznała urazu klatki piersiowej, urazu kręgosłupa odcinka szyjnego oraz lędźwiowego. U powódki, będącej 6 tygodni po porodzie, zatrzymał się proces laktacji - powódka musiała więc w związku z tym odstawić dziecko od piersi. W konsekwencji urazów, doznanych w wypadku, powódka podjęła leczenie w poradni chirurgicznej, ortopedycznej oraz rehabilitacyjnej. Przez okres około jednego miesiąca nosiła kołnierz ortopedyczny. Powódka sporadycznie, po dłuższym przebywaniu w jednej pozycji, odczuwa ból w kręgosłupie szyjnym. Okresowo musi brać tabletki przeciwbólowe.

/dowód: dokumentacja leczenia – k. 7-18; zeznanie powódki e-protokół

rozprawy z dnia 7 grudnia 2016 r. od 00.01.00 do 00.10.11/

Powódka w wyniku przedmiotowego zdarzenia drogowego doznała urazu kręgosłupa w odcinku szyjnym z mechanizmu odgięciowo-zgięciowego. Uraz spowodował powstanie uszczerbku na zdrowiu, który nie był uszczerbkiem trwałym, w wysokości 3% - bólowy zespół kręgosłupa w odcinku szyjnym. Odniesiony uraz nie spowodował trwałych negatywnych skutków. Obecnie nie stwierdza się widocznych skutków urazu. Nie powstały uszkodzenia pierwotnych struktur anatomicznych. Sprawność fizyczna, aktywność społeczna i zawodowa nie uległy obniżeniu.

/dowód: opinia biegłego lek. med. R. B. (1) – k. 78,79/

Powódka w związku z leczeniem powypadkowym, z uwagi na nieobecność pracującego dorywczo zagranicą męża, wynajmowała do swojego dziecka opiekunkę za 10 złotych za godzinę opieki: w okresie rehabilitacji od 1 czerwca 2015r. do 15 czerwca 2015r. - w wymiarze 30,5 godziny; w okresie od 17 lutego 2015r. do 16 kwietnia 2015r. w związku z dojazdami powódki do lekarzy na wizyty kontrolne i badania - w wymiarze 19 godzin, co łącznie wyniosło kwotę 493,00 zł.

/dowód: oświadczenie powódki – k. 4; zeznanie powódki e–protokół rozprawy

z dnia 7 grudnia 2016 r. od 00.01.00 do 00.10.11/

Powódka pismem z dnia 24 lutego 2015r. zgłosiła stronie pozwanej szkodę, domagając się zapłaty na swoją rzecz tytułem zadośćuczynienia za doznaną w wyniku wypadku krzywdę kwoty 15.000,00 zł. Strona pozwana przyznała i wypłaciła powódce kwotę 500,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

/okoliczności bezsporne/

### **Sąd zważył co następuje:**

Strona pozwana nie kwestionowała co do zasady swej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z 17 lutego 2015r. (kierujący, który ponosił winę za wypadek, był ubezpieczony u strony pozwanej). Wypłaciła powódce zadośćuczynienie w kwocie 500,00 zł, kwestionując jednakże żądanie wyższego zadośćuczynienia.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela wynika z treści przepisu art. 822 k.c.

Zebrany materiał dowodowy w postaci dowodów z opinii biegłego, z zaświadczeń lekarskich oraz dokumentacji leczenia, pozwolił na określenie rozmiaru uszkodzeń ciała powódki w wyniku wypadku. W tych warunkach, ustalony rozmiar uszczerbku na zdrowiu, zakres cierpień oraz negatywnych dla powódki konsekwencji, stanowił podstawę oceny żądania zadośćuczynienia i oceny właściwej kwoty świadczenia z tego tytułu. Przepis art. 445 § 1 k.c. nie precyzuje ściśle kryteriów, jakimi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zostały one jednak określone w orzecznictwie, a także w doktrynie, gdzie podkreśla się, że ustalenie odpowiedniej sumy z tytułu zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności danego wypadku mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy.

Zadośćuczynienie ma głównie charakter kompensacyjny, a więc powinno stanowić ekonomicznie odczuwaną wartość, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Przy niedużym stopniu długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wynoszącym 3% i braku trwałych skutków urazu, wysokość zadośćuczynienia nie może być duża. Z drugiej strony, wiarygodnie brzmią zeznania powódki o incydentalnie odczuwanym bólu, z tym że może to być raczej reakcja o podłożu psychicznym. Tak przynajmniej można wnioskować z opinii biegłego lek. med. R. B., który w momencie badania nie stwierdził widocznych skutków urazu i wyraził przekonanie o braku w obecnym czasie ograniczeń w sprawności i aktywności społecznej oraz zawodowej powódki.

Takie ograniczenia w codziennym funkcjonowaniu wystąpiły w krótkim czasie po wypadku, kiedy powódka nie mogła nosić małego dziecka i ustała możliwość karmienia piersią niemowlęcia. Cierpienie fizyczne musiało być związane z koniecznością noszenia przez okres około jednego miesiąca kołnierza ortopedycznego oraz poddawaniem się zabiegom rehabilitacyjnym, a także przy okazji podawania zastrzyków. Wydaje się, że wskazane wyżej uciążliwości i cierpienia w trakcie procesu leczenia powódki, uzasadniają określenie zadośćuczynienia na poziomie 3.000,00 zł. Wskazana wyżej kwota zadośćuczynienia stanowi więc realne wynagrodzenie krzywd powódki w aktualnych stosunkach majątkowych, gdzie wyższa rekompensata prowadziłaby do ponadstandardowego świadczenia przy tego rodzaju odniesionych obrażeniach.

Kwota 493,00 zł z kolei, stanowiąca odszkodowanie, została zasądzona w wyniku ustalenia, że powódka zmuszona była - koniecznością dojazdów do lekarzy i na rehabilitację – do wynajmowania niani dla swojego dziecka. Zeznania powódki w tej mierze brzmiały wiarygodnie, iż płaciła ona opiekunce stawkę 10 zł za godzinę, co w sumie wyniosło kwotę 493,00 zł. Uwadze sądu przy tym nie umknęło, że powódka wskazywała w sprawie różne kwoty dochodzonego przez nią odszkodowania. I tak - w petitum pozwu zażądała kwoty 553 zł, w innej części pozwu wskazywała na kwotę 533 zł. W swych obliczeniach z kolei, mnożąc ilości czasu wynajmowania opiekunki w okresie rehabilitacji powódki - 30,5 godziny razy 10 zł (łącznie 305 zł) oraz w związku z dojazdami do lekarzy na wizyty kontrolne - 19 godzin razy 10 zł (łącznie 188 zł, winno być 190 zł), co matematycznie wynieść powinno - według powódki – kwotę 493

zł, a dokonując prawidłowego obliczenia – kwotę 495 zł. Wziąwszy powyższe pod uwagę, łącznie z okolicznością, że ubezpieczyciel jest również obowiązany w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych do odszkodowania, powództwo właśnie w zakresie odszkodowania co do zasady również zasługiwało na uwzględnienie. W konsekwencji sąd uwzględnił roszczenie powódki do kwoty ostatecznie przez nią wskazanej - jako łącznej sumy kosztów, poniesionych przez nią, wynajęcia pomocy do dziecka - w wysokości 493 zł (305 zł plus 188 zł). Kwota ta pozostaje z resztą najwzględniejszą dla strony pozwanej. Orzeczenie w tej materii znajduje uzasadnienie w treści przepisu art. 444 § 1 k.c.

W konsekwencji uznać należało, że skoro strona pozwana wypłaciła już powódce - podczas postępowania likwidacyjnego – tytułem zadośćuczynienia kwotę 500,00 zł, to uwzględnieniu podlegało roszczenie powódki co do dalszej kwoty 2.500,00 zł. Odsetki od kwoty 2.500,00 zł zasądzono od dnia 2 kwietnia 2015r. tj. po upływie 30 dni od doręczenia w dniu 2.03.2015r. stronie powodowej pisma powódki z 24.02.2015r., w którym zgłosiła kwotowo swoje żądanie zadośćuczynienia (pismo z 24.02. 2015r. znajdujące się w aktach szkodowych) – stosownie do treści przepisu art. 14 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu... Odsetki natomiast od kwoty 493,00 zł zasądzono od dnia 9 września 2015 r., a więc od dnia wniesienia pozwu. Żądanie w tym zakresie było już wymagalne w tym dniu, skoro powódka we wcześniejszych pismach kierowanych do strony pozwanej, zgłaszała żądania w tej materii.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 100 zd. 1 k.p.c., rozdzielając je stosownie do wyniku sprawy. Powódka wygrała sprawę w 60% a przegrała w 40%. U strony pozwanej są to odwrotne proporcje, a więc 40% do 60%. Powódka poniosła koszty zastępstwa procesowego z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 1.217,00 zł (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu). Strona pozwana poniosła takie same koszty. Stąd, przy rozdzieleniu kosztów stosownie do wyników sprawy, zasądzono od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 243,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Powódka była zwolniona od kosztów sądowych. Opłata w sprawie wynosiła 251,00 zł, a koszty opinii biegłego to 260,56 zł, więc nieuiszczone koszty to suma 511,56 zł. Stosując przepis art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazano stronie pozwanej aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa kwotę 306,94 zł tytułem niepokrytej części kosztów sądowych (w 60%), zaś w pozostałej części koszty sądowe zaliczono na rachunek Skarbu Państwa.